Nr. 159. Sobota, 12 Lipca 1924. Rok 114.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. (Tel. 178).
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3. (Tel. 73).

Cena pojedyńczego egzemplarza **15 gr.**

Na dworcach kolejowych **18 gr.**

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 230.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Ucisza się burza...

Lwów, 11. lipca.

Ucisza się burza wywołana we Włoszech zamordowaniem Matteotiego. Gdy rozszalała, pisaliśmy na tem miejscu, że będzie to generalna próba sił Mussoliniego i trwałości faszyzmu. Próba — dziś można to już powiedzieć — dała wynik dodatni. Okazało się, że Mussolini dorósł do każdej sytuacji, a faszyzm nie da się zdmuchnąć nawet huraganem.

Nie mamy zaś powodu do ubolewania nad tem. Indygnację z powodu takiego obrotu rzeczy pozostawmy tym, dla których wzrost znaczenia Włoch pod rządami Mussoliniego jest zjawiskiem niepożądanem i którzy woleliby widzieć Włochy choćby nawet komunistycznemi, byle nie pod sztandarem faszyzmu. Dla nas miarodajnem być winno to jedno, iż od r. 1918 żaden z gabinetów włoskich nie zajmował wobec Polski równie życzliwego stanowiska, jak rząd, któremu przewodzi Mussolini. Że zaś stanowi on pewien dysonans w symfonji lewicowych prądów, przewalających się przez Europę, cóż nam to wadzić może?

Ale ów charakter dzisiejszego rządu włoskiego brać należy pod rozwagę, oceniając i przebieg burzy już odchodzącej szczęśliwie i stanowisko, jakie wobec niej zajęła opinja zagraniczna. Opozycja włoska liczyła na powalenie przeciwnika. Zbrodnię, której wina spada na kilka osób, chciano przypisać całej tej, największej dziś we Włoszech grupie politycznej, która ocaliła królestwo apenińskie od komunizmu. To też akcja przeciw rządowi [illegible] erowały nie koła, najboleśniej dotknięte, nie towarzysze Matteotiego, socjaliści, lecz kierowało nią szerszenie gniazdo komunistów, łudząc się nadzieją, iż tragiczne zdarzenie dopomoże im do wydostania się znowu na wierzch fali. Było to pięknym dowodem roztropności politycznej włoskich socjalistów, że nie poszli za głosem namiętnych porywów; tak więc, świadomie czy mimowoli, przyczynili się do tego, iż nie było przewidywanych zagranicą gwałtownych wstrząśnień, na które jak na cztery tuzy liczono w Moskwie. Radosne przewidywania sowieckich polityków Mussolini obrócił w niwecz. Zarządzenia jego, nieliczące się z nikim i niczem więcej, jak tylko z tem jednem, by winni nie uszli sprawiedliwości, dały przekonywujący dowód, że obcy mu wszelki zamiar ratowania powagi partji tak często praktykowanym a zawsze zawodnym środkiem, przez zatajenie prawdy. Zarazem stało to się wskazówką dla faszystów, czego oczekiwać mogą od swego wodza i co uczynić winni dla sanacji własnej wobec tych jaskrawych oznak, że „coś się psuje w królestwie duńskiem“.

Wielkie nieszczęście, które spadło na Mussoliniego i faszyzm wyjdzie im na pożytek. Mussolini przekonał się, jak niebezpieczną jest rzeczą, gdy jedno tylko stronnictwo, choćby tak potężne, tak przemożne, jak faszyści we Włoszech, powołane zostaje do wzięcia całej odpowiedzialności rządów na swe barki; faszyści zaś muszą powiedzieć sobie, że czas już przeprowadzić perlustrację własnego obozu i usunąć zeń wszystkie niepewne elementy.

Na głos doświadczenia Mussolini nie okazał się głuchym. Dowodnie przekonywa o tem sposób, w jaki przeprowadzona została reorganizacja gabinetu. Że zaś w tak ciężkiej chwili, kiedy opozycja spodziewała się zmiażdżyć go, nie odmówili Mussoliniemu współpracy politycy z poza obozu faszystów, to z jednej strony wskazuje na nieuszczuplone zaufanie większości włoskiej w zdolność i siły, a może i w szczęśliwą gwiazdę tego wielkiego męża stanu, z drugiej zaś strony ugruntowuje powagę jego na przyszłość.

Ciemne duchy, które spodziewały się objąć spadek po nim i faszyzmie, powracają do swych nor upokorzone. A skoro nawet ten kataklizm nie dopomógł im do objęcia Włoch w posiadanie, to widzieć w tem można pocieszający dowód, że raj czerezwyczajek stracił wiele nietylko ze swej atrakcyjności dla mas, lecz także z demonicznej siły, której ongi zawdzięczał swe zwycięstwa.

Anglja żąda oddania Kaukazu na lat 37!

Herriot poczyna zwlekać z uznaniem Sowietów

SPRAWY ROSYJSKIE BĘDĄ SZEROKO DYSKUTOWANE W LONDYNIE. — HERRIOT PRAGNIE UZGODNIĆ SWĄ POLITYKĘ Z POLITYKĄ STANÓW ZJEDN. — ANGLJA ŻĄDA „ZANGIELSZCZENIA“ KAUKAZU NA LAT 37! — SOWIETY DOTĄD SIĘ OPIERAJĄ ŻĄDANIOM ANGIELSKIM

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej“)

Pogranicze sow., 11. lipca.

W uzupełnieniu wiadomości podanych przez nas we wczorajszym numerze „Gaz. Lwow.“ o rokowaniach sowiecko-francuskich donosimy, że **Herriot** przyjmując onegdaj delegację rosyjsko-francuskiego stowarzyszenia w Paryżu, **oświadczył, iż aczkolwiek sprawa uznania Rosji sow. przez Francję jest ostatecznie zadecydowana, faktyczne jej uznanie nastąpi jednak nie wcześniej, niż w sierpniu.** Wogóle Herriot nie ma zamiaru spieszyć się zbytnio z definitywnem załatwieniem tego zagadnienia, a to tem bardziej, że sprawa unormowania **stosunków z Rosją sow. niewątpliwie stanie się przedmiotem dokładnych i wyczerpujących rozważań i dyskusji na konferencji londyńskiej.**

Wedle nadeszłych do Moskwy wiadomości, Francja szczególne przywiązuje znaczenie w tej kwestji do stanowiska Stanów Zjedn., których reprezentant będzie brał również udział w pracach konferencji. (Rząd amerykański — jak wiadomo — jest jedynym rządem, który dotychczas bezwzględnie sprzeciwia się uznaniu sowietów.) Francji zaś zależy obecnie tembardziej na zsolidaryzowaniu się z Stanami Zjedn., że Ameryka bardzo nieprzychylnie zapatruje się na ewentualność oddania przez Sowiety do dyspozycji Anglji **obfitych źródeł naftowych na Kaukazie, co oznaczałoby bardzo silne zwiększenie się wpływów angielskich na bliskim wschodzie, dla Francji niezbyt pożądane.** Co prawda sowiety na razie stanowczo **odrzuciły żądania Anglji, jako niezwykle wygórowane i obciążające Rosję, angielski projekt zawiera bowiem między in. ustanowienie przez Anglję kontroli administracji na Kaukazie, własne sądy, przewiduje wprowadzenie angielskiej policji, zarząd nad portami i wogóle niemal całkowitą „anglizację“ rosyjskich obszarów**, przylegających do **Persji — na okres 37 lat.** Sądzą jednak, że ciężka sytuacja finansowa sowietów **zmusi Rakowskiego do przyjęcia nieco złagodzonych warunków angielskich, aby** tylko otrzymać obiecaną w tym **wypadku przez Anglję pożyczkę 50 mil. funtów szterlingów**, o ile — rzecz jasna — sowiety nie potrafią w międzyczasie uzyskać pożyczki w innym kraju na więcej dogodnych warunkach.

MIN. W. R. i O. P. PRZECIW ZBĘDNYM REDUKCJOM.

Warszawa, 10 lipca. (Tel. G. L.) **Ministerstwo W. R. i O. P. licząc się z tem, że podwładne mu organy mogą niezgodnie z duchem i intencją** interpretować treść okólnika Nr. 3189-I. w sprawie zgodnego z ustawą użycia sił nauczycielskich w szkołach **powszechnych, zwróciło** uwagę kuratorjów okręgów szkolnych okólnikiem datowanym 18 maja 1924 Nr. 5841-I **że nie należy pensjonować nauczycieli, którzy są już wprawdzie** wysłużeni **ale nadal w** szkolnictwie **pracować pragną, a których praca była** dotąd w **zawodzie skuteczna.** Ministerstwo poleciło zwrócić uwagę inspektorom szkolnym, że pensjonowanie tej kategorji nauczycieli przy równoczesnem mianowaniu nowych sił **niebyłoby żadnym zabiegiem oszczędnościowym, lecz przeciwnie naraziłoby Skarb Państwa na większe wydatki.**

ODMOWA KSIĘCIA RADZIWIŁŁA.

Warszawa, 11 lipca. (Tel. G. L. Książę Janusz Radziwiłł odmówił przyjęcia stanowiska posła w Moskwie.

List z Wiednia.

BUDŻET AUSTRJI NA R. 1924 WYKAZUJE DEFICYT 1166 MILJARDÓW KORON. — WZROST FALI DROŻYŹNIANEJ. — REGULACJA PŁAC URZĘDNICZYCH — LIGA NARODÓW A FINANSE AUSTRJI. ZAWIEDZIONE NADZIEJE. — GŁOSY O SZWINDLU „SANACYJNYM“. — „DEKRUTE WIRD ZUM DEBACLE!“

(Korespondencja „Gazety Lwowskiej“).

II.

Wiedeń, w lipcu.

Budżet państwowy na rok obecny nie przedstawia się zbyt różowo; wykazuje on znacznie wyższe wydatki, niż była dotąd zgoda Ligi Narodów, a więc i deficyt w wysokości 1166 miljardów, który rząd spodziewa się pokryć z zwiększonych dochodów z taryf i ceł. To drugie zamierzenie spotyka się z bardzo energicznymi protestami w kraju, wskazującymi, że podwyżki ceł od żywności i artykułów pierwszej potrzeby zwiększą jeszcze drożyznę. Zdarzyć się może, że obliczenia rządu, opierające się na statystycznych danych, wykazujących bardzo wielki przywóz towarów zbytkowych, okażą się błędne, gdyż wskutek deraty finansowej i braku pieniędzy zapotrzebowanie może spaść bardzo znacznie. Innymi słowy wskazują

na to, że śruba podatkowa nie zdoła wycisnąć tyle, ile rząd potrzebuje, z tej prostej przyczyny, że takim podatkom nikt nie wydoła.

Jednym z głównych powodów bardzo znacznej zwyżki wydatków jest preponowana przez rząd regulacja płac urzędniczych. Rząd przyszedł do przekonania, że każda wytrzymałość ma swoje granice i że jest rzeczą niemożliwą, by urzędnicy dalej jeszcze prowadzili żywot nędzarzy i żebraków. Projekt przewiduje płace znacznie wyższe, niż u nas pobierają urzędnicy; dla porównania przeliczam projektowane pobory na złote polskie, a w klamrze podaję pobory nasze:

Kat. IV. 800 (490); V. 630 (395); VI. 450 (290); VII. 320 (216); VIII 240 (185); IX. 190 (126); X. 160 (115) — przyczem zauważyć należy, że w każdej kategorii urzędnicy posuwają się do wyższych szczebli płac.

Mimo, że płace te są znacznie wyższe od dotychczasowych (i od naszych) urzędnicy uważają to uposażenie za niewystarczające, nazywają to prowokacją, protestują przeciw uchwaleniu takich wymiarów; pertraktacje rządu trwają dość długo i nie doprowadziły do wydatnych rezultatów.

Sytuacja finansowa Austrji była przedmiotem obrad ostatniej sesji Ligi narodów; reprezentanci Austrji prosili o zgodę na podwyższenie budżetu, a przedewszystkiem o pozwolenie użycia reszty kredytów międzynarodowych na inwestycje co pozwoliłoby zająć wielką ilość bezrobotnych.

Do uchwał Ligi przywiązywano wielkie nadzieje, te jednak na razie zawiodły. Nie zapadły wprawdzie uchwały wprost odmowne, ale odraczające, uzależniające ostateczna decyzje od rezultatów badań, które mają rzeczoznawcy przeprowadzić na miejscu w Austrji. Pocieszają się tu na razie, że decyzje choć odwleczone, będą po myśli żądań austrjackich — z głosów jednak, które już dziś się dają słyszeć, wnosić można coś odmiennego.

Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że deruta ostatnich miesięcy zaważyła przy tej decyzji ogromnie na szali, gdyż powstały bardzo poważne wątpliwości, czy wogóle wpływy podatkowe będą mogły być tak wysokie, jak spodziewa się rząd, czy społeczeństwo tym ciężarom podoła. I ostatni głos komisarza z ramienia Ligi Zimmermanna wskazuje zupełnie otwarcie na te wątpliwości, w szczególności zaś na to, że dziś jeszcze nie można przewidzieć, czy reszty kredytów międzynarodowych nie będą potrzebne na cele główne, to jest sanacji samej. Jasno więc widać z tego że i Liga tak bardzo w pewność i trwałość dokonanej sanacji nie wierzy. Nie ulega zaś wątpliwości — co wprost oświadczono — że nie ma mowy, by dziś już zwolniono Austrję z pod kontroli Ligi — o co tak gorąco stąd zabiegano.

Horyzont austrjacki, dotąd niby zupełnie pogodny, zaczyna się poważnie zaciągać chmurami: pesymizm licznych sfer tutejszych wzrasta, a między malkontentami wiedzie prym socjalna demokracja, mówiąca wprost o „szwindlu sanacyjnym". W prasie tego odłamu otwarcie się mówi, że to co się stało, to dopiero początek końca, że w drugiej poł. roku liczba bankructw podwoi się, i że deruta zmieni się w zupełną klęskę (Derrute wird zum Debacle). Byłoby jednak rzeczą w najwyższym stopniu godną ubolewania, gdyby się okazało, że głosy te mają słuszność i że długotrwałe, pełne poświęcenia wysiłki obecnego rządu poszły na marne.

Dr. Eugeniusz Barwiński.

Udział Polski w konferencji londyńskiej.

INTERPELACJA POSŁA DĄBSKIEGO. — ODPOWIEDŹ MINISTRA ZAMOYSKIEGO. „FORREIGN OFFICE" UMOŻLIWI POLSCE PRZEDSTAWIENIE POGLĄDÓW. RZĄD POLSKI ZGODZIŁ SIĘ NA PROPOZYCJĘ WSPÓŁPRACY POŚREDNIEJ Z KONFERENCJĄ, EWENTUALNIE ZAŻĄDA BEZPOŚREDNIEGO UDZIAŁU.

Warszawa, 10. lipca. (Tel. G. L.) Na posiedzeniu sejmowej komisji spraw zagranicznych, przed przystąpieniem do porządku dziennego **pos. Dąbski z „Wyzwolenia" zwrócił się do Ministra spraw zagranicznych o wyjaśnienia co do udziału Polski w konferencji londyńskiej.**

P. Minister spraw zagranicznych wyjaśnił, że wedle otrzymanych sprawozdań z Londynu, Paryża i Brukseli, **konferencja londyńska ma się ograniczyć wyłącznie do rozpatrzenia projektu Davesa, czyli do ściśle pojętej sprawy odszkodowań.** Wobec tego w konferencji wezmą udział jedynie państwa, wymienione w repartycji procentowej odszkodowań, postanowionej w Spaa. Z „Forreign Office" wystosowano do polskiego poselstwa notę zawiadamiającą, że konferencja londyńska odbędzie się w dniu 16 bm. w wyżej wymienionym składzie **i że rząd angielski prześle poselstwu polskiemu szczegółowe informacje o przebiegu konferencji, aby Polska mogła ewentualnie przedłożyć konferencji swoje poglądy i suggestje. Wiadomość podana w dzisiejszej prasie przez Agencję Wschodnią o rzekomem porozumieniu się z przedstawicielstwem polskiem przy Lidze Narodów w sprawie rozesłanych zaproszeń na konferencję londyńską, jest całkowicie bezpodstawna i oczywiście nie pochodzi z Ministerstwa spraw zagranicznych. W związku z wymienioną notą z „Forreign Office" rząd polski zgodził się na propozycję pośredniej współpracy z konferencją, podobnie jak to ma miejsce w stosunku do Czechosłowacji, zastrzegł sobie jednakże, że w razie rozszerzenia programu obrad lub też zmiany składu konferencji, zażąda bezpośredniego udziału w konferencji.**

Po **oświadczeniu p. Ministra** spraw zagranicznych wywiązała się krótka formalna dyskusja, w której **zabierali głos pos. Dąbski, Stroński, Sejda i Dąbrowski.** Następnie pos. **Szebeko** referował sprawę odszkodowań obywateli polskich w Bessarabji za skonfiskowane majątki. Po przemówieniu posłów **Herza i Polakiewicza**, oraz wyjaśnieniu p. Ministra spraw zagranicznych, komisja uchwaliła jednogłośnie rezolucję, która zostanie przedłożona na plenum Sejmu.

Paryż, 10. lipca. (Tel. G. L.) W konferencji londyńskiej weźmie udział 9 państw: Francja, Anglja, Belgja, Włochy, Japonja, Ameryka, Grecja, Jugosławja, Portugalja. Polska i Czechosłowacja będą ewentualnie zaproszone w sprawach ich dotyczących. Niemcy będą również wysłuchane.

SPRAWA UZNANIA SOWIETÓW PRZEZ S. H. S.

Białogród, 10. lipca. (Tel. G. L.) Rada ministrów uchwaliła w sprawie uznania de iure Rosji sowieck., **aby kwestja ta nie była poruszana na konferencji Małej Ententy**, ponieważ także Anglja i Francja nie uregulowały jeszcze swoich stosunków z Rosją sowiecką, a Mała Ententa pragnie postępować w tej sprawie w ścisłem porozumieniu z sojusznikami.

Profile literackie.

2)

MARJA KAZECKA.

Teodor Józef Konrad KORZENIOWSKI

(Ciąg dalszy.)

W ciągu 20 lat, doznając wielorakich przygód i przechodząc normalną karjerę angielskiego marynarza, pływa na rozmaitych statkach, przedstawiając żywot każdego z nich, „jego dzieje, przeżycia, burze i radości" — w swoich utworach. Zwiedził morze Śródziemne, był dwukrotnie w Indjach — był w Australji — „widział lądy i morza, góry i pustynie, odludne przylądki z ich ostatniemi diunami, cuchnące zatoki, gdzie interes swarzy się o rzeczy i zyski, i wolne otchłanie, same jedne pod niebem, gdzie wicher przechadza się samowładny i pali słońce, niecące barwy czarodziejskie". — Zwiedził Chiny, Egipt, Arabję, Gibraltar, Maltę, Suez, Malakke i Nową Zelandję.

W r. 1895 ożenił się z Angielką i mieszka od tego czasu stale w Anglji, zajęty twórczością literacką i wychowywaniem dwu synów.

W powieściach Korzeniowskiego nie znajdziemy ani tak dziś modnego uroku niezrozumiałości, ani czaru nieprawdopodobieństwa, ani tajemnicy. Umie natomiast, jak nikt drugi na świecie, pisać o tych prostych, wielkich dzieciach, zamieszkujących ciemne, tułające się po morzach przytuliska człowiecze, o tych wieczystych więźniach morza — o marynarzach — umie, jak nikt drugi na świecie przedstawiać ich surowe, naiwne dusze.

Okręt płynie... Oto droga prosta i długa wyciągnęła się przed okrętem poprzez niezmierzoną samotność dnia... Słońce patrzy przez cały dzień na okręt, i co rano wita go, płomiennem zaciekawionem okiem. Dni lecą za dniami lśniące i chybkie, podobne do błysków latarni morskiej, a noce krótkie, pełne zdarzeń, zdają się lotnemi snami. Na czystem niebie wstępuje mnóstwo gwiazd. Świecą nad morzem, jak żywe istoty: otaczają płynący okręt ze wszystkich stron, bardziej wyraziste, niż oczy tłumu, a niedościeczone jak dusze ludzkie.

A przed naszemi oczami na tym płynącym okręcie przesuwają się namalowane, jak żywe postacie ludzkie, a więc: „twardy, jak djament" kapitan Allistoun, „pobrzękujący" p. Baker, oficer Creighton, którego większość załogi lubiła „za jakiś taki pański sposób ganiania jej po pokładzie" — dalej „kołtun zamajaczony" Finn Wamibo z twarzą człowieka zatopionego w śnie — Archie siedzący w poprzek swego kuferka i przetykający gorliwie igłą białą łatkę do błękitnych spodni, wśród najburzliwszych scen rozgrywających się w kasztelu — Charley, uczący się wśród takich samych okoliczności łamigłówki talrepowego węzła — wreszcie urwis okrętowy Belfast, mitygujący rozsierdzonego i gotowego do kłótni Donkina swoim świetnem zaczepnem, a zarazem przyjacielskiem: „Nie rozbieraj się pan zaraz do koszuli o jedno słowo!" — a przedewszystkiem murzyn Dżems Weit, zwany pieszczotliwie Jimmy, spokojny, chłodny, wyniosły i wspaniały Jimmy o oczach połyskujących ironicznie, przenikliwych i smutnych, Jimmy, działający na całą załogę jakimś nadludzkim czarem, Jimmy, posiadający moc rozdawania udręczeń i pogardy.

A oto jak naprzykład stary Singleton, pierwszy majtek okrętu „Narcyza" czyta „Pelham'a" (powieść Bulwera Lyttona, bardzo popularnego autora wśród marynarzy na południowych morzach).

„Singleton od dwunastoletniego chłopca związany z południowem żeglarstwem, Singleton, który w ostatnich czterdziestu latach spędził na lądzie (jak to wyliczyliśmy z jego papierów) czterdzieści miesięcy niespełna, Singleton, który z pogodą czerstwej, niezgrzybiałej starości chełpił się tem, że w przerwach pomiędzy zwolnieniem się z jednego okrętu, a wstąpieniem na drugi, miał rzadko kiedy możność oglądać światło dnia przytomnie, stary Singleton siedział teraz nad swoim „Pelhamem" sylabizując powoli i pracowicie, niewzruszony pośród hałasów, przejęty zachwytem i zatopiony w lekturze niemal do ekstazy. — Oddychał miarowo. — I za każdym razem, gdy wielkiemi, smolistemi rękoma odwracał kartę, uwydatniała się gra mięśni pod wygładzoną skórą potężnych ramion. Wargi jego napół ukryte pod białym wąsem i wielką brodą, ubarwione na żółtym sokiem prymki, poruszały się w niemym szepcie. Kaprawe oczy wlepiały się w książkę z poza lśniących szkieł czarno oprawnych okularów." Wszystkie te dzieci morza kochają morze „to morze, które wie wszystko i gdy czas nadejdzie, odsłoni przed każdym mądrość skrytą we wszystkich pomyłkach, pewność czającą się w zwątpieniach, krainę bezpieczeństwa i spokoju, za granicami smutku i trwogi." — Żyją w zupełnem milczeniu: nie znają słodkich więzów uczuć i domowego schroniska — a umierają wolne od grozy ciemnych, wązkich mogił. —

(Dokończenie nastąpi.)

Z KOMISJI SEJMOWYCH.

Warszawa, 10 lipca. (Tel. G. L.) Na życzenie Prem. Grabskiego posiedzenie komisji skarbowo-budżetowej, na którem miało się odbyć 3 czytanie projektu ustawy o pełnomocnictwach odłożono do jutra. Komisja skarbowa przystąpiła w d. c. do 3 czytania ustawy ustawy o monopolu spirytusowym.

Komisja prawnicza przeprowadziła szczegółową dyskusję nad projektem ustawy o sędziach i prokuratorach sądów ogólnych. Komisja po skreśleniu pierwszego, przyjęła artykuł drugi i trzeci i przystąpiła do obrad nad artykułem czwartym.

Komisja skarbowa przyjęła na dzisiejszem posiedzeniu w trzeciem czytaniu projekt ustawy o p bi - raniu przez skarb akcji nowej emisji. Referat powierzono posłowi Diamandowi. Następnie komisja przystąpiła do trzeciego czytania projektu ustawy o monopolu spirytusowym.

KATASTROFA LOTNICZA.

Bygoszcz, 11 lipca. (Tel. G. L.) Onegdaj spadł na lotnisku miejscowem wraz z aparatem „Caudron" kap. pilot Zbigniew Łez...ski i poniósł śmierć na miejscu. Aparat zdruzgotany.

Proces krakowski.

Kraków, 10. lipca. (Tel. G. L.) Św. ... komisarz policji zeznaje, że rozkazu **do użycia broni nie było.** Gdy tłum zaczął napływać, patrole policyjne z trudem utrzymywały porządek, trzeba więc było wzmocnić kordon polic. wojskiem. Gdy i ten kordon przerwano, **z tłumu zaczęły padać strzały, poczem rozpoczęło się rozbrajanie wojska i policji.** Wobec przewagi tłumu, świadek **dał znak cofnięcia się pod województwo.** Z 50 ludzi zostało mu 28. Św. **miał rozkaz użycia wojska do wzmocnienia policji.**

Św. Ptaszkowski, komisarz policji stwierdza, że **policjanci mieli po 10 do 20 naboi.** Gdy od strony H. Krak. usłyszano strzały, wówczas policjanci konni i piesi usiłowali usunąć tłum. Podczas **tego 2 policjantów odniosło ciężkie, a 20 lekkie rany.** 6. listopada oddział świadka miał zadanie zamknąć ul. Dunajewskiego i dopuszczać do Domu Rob. tylko tych robotników, którzy wykażą się wezwaniem Kasy Chorych. **Tłum jednak zdołał przerwać kordon policyjny i świadek musiał schronić się wraz ze swym oddziałem** do bramy przy ul. Dunajewskiego. Z 50 ludzi zostało mu tylko 34. Wtedy do świadka **zgłosił się wysłannik z Domu Rob. z wezwaniem do złożenia broni.** Wysłannik ten **przedstawił się jako poseł,** odmalował w czarnych barwach grozę położenia, cofnięcie się wojska i przejście władzy do rąk robotniczych. **Opór jest bezcelowy, żądał więc poddania się oddziału. Tym rzekomym posłem był, jak stwierdzono później, obw. Hofman. Obw. Ziffer również chciał wymusić na świadku złożenie broni.** Obw. Hofman i Ziffer przeczą temu.

Przesłuchanie innych świadków nie dało pozytywnego materjału.

KONFERENCJA MAŁEJ ENTENTY

Praga, 10. lipca. (Tel. G. L.) Dziś przybyli do Pragi delegaci państw Małej Ententy celem omówienia szeregu spraw politycznych, którymi państwa te są zainteresowane. Przedmiotem obrad konferencji będą następujące sprawy: Stosunek Małej Ententy do państw sąsiednich, sanacja finansowa Węgier i Austrii, londyńska konferencja, kontrola wojskowa w Niemczech, stosunek państw Małej Ententy do dawnych państw nieprzyjacielskich, wreszcie kwestja programu jesiennej sesji Zgromadzenia Ligi narodów. Przedmiotem dyskusji delegatów Małej Ententy będzie również sprawa ograniczenia zbrojeń.

Z obrad Sejmu.

USTAWY KRESOWE PRZYJĘTE W TRZECIEM CZYTANIU. — PROTESTY POSŁÓW BALLINA I SEREBRJANIKOWA. — TRZECIE CZYTANIE PRELIMINARZA BUDŻETOWEGO NA ROK 1924. — PODWYŻSZENIE DOTACJI DLA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ. — SATYSFAKCJA DLA POLICJI PAŃSTWOWEJ. — ZWIĘKSZENIE DOCHODÓW Z DANIN PUBLICZNYCH. — ZNIESIENIE KONTYNGENTU PASZPORTOWEGO UCHWALONE. — PRZYJĘCIE USTAWY O PODATKU OD SPADKÓW I DAROWIZN I USTAWY O WOLNYM OBROCIE HANDLOWYM MIĘDZY DZIELNICĄ PRUSKĄ A RESZTĄ PAŃSTWA.

Warszawa, 10. lipca. (Tel. G. L.) Przystąpiono do **trzeciego czytania ustaw kresowych.** Do pierwszej ustawy **o języku państwowym w urzędach i administracji** zabrał głos pos. **Ballin,** który w imieniu grupy posłów Białoruskich, którzy należeli do stronnictwa „Wyzwolenie", oświadczył, że ustawa została przyjęta większością polską przeciw wszystkim mniejszościom narodowym **wymierzona jest przeto przeciw tym mniejszościom (!)** Ustawę przyjęto bez poprzedniego porozumienia się z mniejszościami narodowymi a wszystkie kluby polskie uznały, że naród polski jest panującym w kraju gospodarzem. **Mówca dlatego wystąpił z klubu „Wyzwolenie", a głosować będzie przeciw ustawie.**

Ustawę przyjęto w trzeciem czytaniu: przyjęto również w trzeciem czytaniu ustawę o języku urzędowym w sądach, urzędach prokuratorskich i notarjalnych.

Do ustawy **o organizacji szkolnictwa** zabrał głos pos. **Serebrjanikow i założył protest przeciw tej ustawie,** zgłaszając poprawkę, aby rozciągała się ona także na ludność rosyjską.

Poprawkę odrzucono a ustawę przyjęto w trzeciem czytaniu.

Przyjęto również rezolucję **komisji konstytucyjnej wzywającą rząd do wydania rozporządzenia, normującego używanie języka żydowskiego na zgromadzeniach publicznych.** Wszystkie inne poprawki **odrzucono.**

Następnie Izba przystąpiła do **trzeciego czytania preliminarza budżetowego na rok 1924.** Do części I. odnoszącej się do prezydenta Rzeczypospolitej **przyjęto poprawkę, podwyższającą wydatki na kancelarję cywilną o 13.580 zł., na wydatki odnoszące się do Prezydenta Rzeki osobiste o 10.000 zł. i na gmachy reprezentacyjne podwyższono wydatki do kwoty 801.873 zł.**

Do części 7-mej dotyczącej ministerstwa spraw wewnętrznych **przyjęto 180 głosami przeciw 126 poprawkę posła Kozłowskiego, aby w wydatkach na policję państwową przywrócono kwotę proponowaną przez komisję, wynoszącą 100 złotych, która w drugiem czytaniu skreślono.** Do części 8-mej dotyczącej Ministerstwa skarbu przyjęto poprawkę posła **Manaczyńskiego, aby w dochodach z danin publicznych zwiększyć sumę do wysokości 25 milj. złotych,** którą skreślono w drugiem czytaniu.

Do części 17 przyjęto poprawkę posła **Puchałki,** aby zwiększyć pozycję na utrzymanie obozu internowanych o 17,000 złotych. Głosowanie nad całym preliminarzem budżetowym odbędzie się jutro po uzgodnieniu poprawek i rezolucji.

Przystąpiono do trzeciego czytania ustawy o opłatach paszportowych i przyjęto ją z poprawką posła Chłapowskiego, aby skreślić artykuł o opłatach od kilkudniowych przepustek granicznych.

Z kolei przystąpiono do noweli do **ustawy o podatkach od spadków i darowizn.**

Referent poseł **Michalski** wyjaśnia, że nowela ma na celu dostosowanie stawek do zdolności płatniczej, oraz zwolnienie od opłat fundacji, zrzeszeń i samorządu od majątków otrzymanych na cele dobroczynne i naukowe, a dalej ma na celu rozciągnięcie zasad tej ustawy na Górny Śląsk.

Poseł **Żółtowski** zgłosił poprawkę, domagającą się skreślenia opłat od spadków między małżonkami i dla zstępnych.

Wiceminister skarbu p. **Markowski** zabrawszy głos oświadczył, że w Polsce 75 prc. spadków, to spadki między małżonkami i dla zstępnych. Jeżeli skreślić dodatki od tych podatków, to nie opłaci się je wogóle pobierać. Komisja poszła dalej, aniżeli rząd, wyznaczając jako minimum 10.000 zł. a nie 5.000 zł. dla jednej schedy. Dalej w ustępstwach pójść nie można i mówca domaga się imieniem rządu przyjęcia ustawy w brzmieniu podanem przez komisję, bez poprawek.

Przemawiało jeszcze kilku mówców, zgłaszając poprawki. Przyjęto tylko poprawkę, zwalniającą od podatku spadek w narzędziach pracy i inwentarzu. Przyjęto również poprawkę posła **Manterysa,** zwalniającą od podatku darowizny poczynione w roku 1920 przez właścicieli ziemskich na rzecz ochotników w walce z bolszewikami. **Wszystkie inne poprawki odrzucono a ustawę przyjęto w drugiem czytaniu.**

Po krótkim referacie posła **Żółtowskiego, przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę o wolnym obrocie handlowym pomiędzy byłą dzielnicą pruską a resztą Rzeczypospolitej.** Następne posiedzenie jutro o godz. 15.

Porozumienie między Anglją a Francją osiągnięte.

Oficjalny komunikat obu rządów o wyniku konferencji.

ANGLJA I FRANCJA STAJĄ BEZWZGLĘDNIE W OBRONIE TRAKTATU WERSALSKIEGO. — PRAKTYCZNE PRZEPROWADZENIE PLANU RZECZOZNAWCÓW. — SPRAWA DŁUGÓW MIĘDZYSOJUSZNICZYCH. — KONIECZNOŚĆ ZAPEWNIENIA POKOJU ŚWIATOWEGO.

Paryż, 10 lipca (Tel. G. L.) W wyniku konferencji Mac Donalda z Herriotem wydano następujący komunikat. **Rządy angielski i francuski porozumiały się w tym kierunku aby wręczyć rządom sprzymierzonym notę, której końcowe wnioski przedstawiają się następująco:**

1) Zdaniem obu rządów, zadaniem konferencji mającej się odbyć w Londynie w dniu 16. bm. ma być **sprawa wprowadzenia w życie planu rzeczoznawców i powzięcia decyzji co do kwestji, które mają być przez rządy państw sprzymierzonych rozwiązane.**

2) Rządy ang. i franc. **uznają słuszność wzajemnych punktów widzenia na zagadnienie gospodarcze i finansowe,** a w szczególności **uznają konieczność stworzenia atmosfery zaufania.** Rządy te stoją na stanowisku, że **ich wzajemne poglądy odpowiadają postanowieniom traktatu wersalskiego, naruszenie zaś postanowień traktatu nietylko nie zapobiegłoby wojnie, lecz by ją przygotowało.**

3) Rzeczoznawcy zostali zamianowani przez komisję reparacyjną i otrzymali 30. list. 1923 r. misję zbadania środków, mających na celu uzdrowienie budżetu niemieckiego, oraz rozpatrzenie sprawy stabilizacji waluty niem. Komisja reparacyjna działała w tym wypadku na podstawie postanowień rozdz. 8. traktatu wersalskiego (art. 234).

4) Rzeczoznawcy przedłożyli swoje sprawozdanie komisji odszkodowań, która pismem z 18. kwietnia zakomunikowała je rządom, a równocześnie poinformowali je, że uchwaliła jednomyślnie: a) **przyjąć do wiadomości notę, w której rząd Rzeszy przyłącza się do warunków rzeczoznawców;** b) w granicach swoich pełnomocnictw **przyjęła decyzje sformułowane w sprawozdaniu rzeczoznawców, oraz metody tamże przewidziane;**

5) **Jest tedy wskazane aby rządy państw wierzycieli doszły do porozumienia, na mocy którego uznałyby swe wzajemne kompetencje odnośnie do wykonania planu rzeczoznawców.** Rządy francuski i angielski uznają, iż **jest rzeczą b. ważną, aby sprawozdanie rzeczoznawców było bezwzględnie w praktyce przeprowadzone,** aby niemieckie wpływy reparacyjne były zapewnione i aby zostało przywrócone wspólne działanie sprzymierzonych.

W tym celu oba rządy doszły do porozumienia co do następujących punktów:

a) **Konferencja aljancka zbierze się w Londynie 16. lipca br.** Oba rządy stwierdzają z zadowoleniem, że Stany Zjednoczone postanowiły wysłać swoich delegatów;

b) Potwierdzają, że **przyjmą wnioski sprawozdania rzeczoznawców;**

c) **Przyszłe umowy nie mogą naruszać autorytetu komisji odszkodowań,** jednak mając na względzie, że **wierzycielom winno być udzielone zabezpieczenie,** komisja odszkodowań, **zaprosi do udziału w swoich pracach delegata amerykańskiego na wypadek, gdyby miała stwierdzić uchybienia ze strony Niemiec;**

d) **Jawne uchybienia Niemiec wywołałyby natychmiast kwestję ich dobrej woli.** W razie, gdyby komisja odszkodowań stwierdziła tego rodzaju uchybienia, rządy porozumieją się co do środków, mających na celu zapewnienie ochrony własnej, jakoteż wierzycieli.

e) Konferencja międzysojusznicza **ustali plan przywrócenia zdolności gospodarczej i skarbowej Niemiec.**

f) Gdyby oświadczenie wykaz

zało konieczność przeprowadzenia zmian w planie rzeczoznawców. — wówczas zmiany te będą mogły nastąpić tylko na podstawie wspólnego porozumienia zainteresowanych rządów. Aby wpłaty reparacyjne mogły zabezpieczyć odpowiednie korzyści krajom zainteresowanym, — sprzymierzeni powołują do życia specjalny organ, który opracuje i przedstawi zainteresowanym rządom system wykorzystania wpłat niemieckich;

g) Niezbędnem jest natychmiastowe rozstrzygnięcie kwestji, komu będzie miała być powierzona interpretacja sprawozdania Davesa, oraz postanowień londyńskich.

6) Oba rządy porozumiały się, że wszelkie trudności prawne, które mogłyby powstać w interpretacji mających nastąpić układów, będą powierzone do zbadania rzeczoznawcom prawnym.

7) Oba rządy przeprowadziły wymianę zdań w kwestji długów międzysojuszniczych. Rząd angielski oświadczył gotowość szukania wraz z rządami zainteresowanymi słusznego rozwiązania tego zagadnienia. Zagadnienie to będzie w celu ostatecznego zbadania przekazane rzeczoznawcom finansowym.

8) Oba rządy odbyły wstępną wymianę zdań w kwestji bezpieczeństwa i świadome są tego, jak bardzo opinja publiczna pragnie przywrócenia pokoju, oraz zgodne są co do tego, iż należy dążyć do wyszukania środków rozwiązania tego zagadnienia bądź za pośrednictwem Ligi Narodów, bądź też ewentualnie na innej drodze. Oba rządy zamierzają kontynuować rozpatrywanie tej kwestji do czasu, aż zagadnienie bezpieczeństwa narodów nie zostanie definitywnie rozwiązane.

—o—

OBCHÓD ROCZNICY UTWORZENIA Z. S. S. R.

Moskwa, 10 lipca. (Tel. G. L.) Prasa sow. opisuje przebieg uroczystego obchodu rocznicy utworzenia ZSSR podczas którego komuniści francuscy wręczyli proletarjatowi moskiewskiemu na przechowanie sztandar komuny paryskiej. Podczas tej uroczystości okolicznościowe przemówienia wygłosili Kalinin i Zinowiew.

—o—

Kronika telegraficzna.

— W Paryżu w dniu dzisiejszym została tu otwarta pod przewodnictwem posła Chłapowskiego konferencja konsularna, w której uczestniczą wszyscy konsulowie polscy we Francji. Konferencja potrwa dwa dni.

— „Vorwärts" twierdzi, że rząd niemiecki zamierza wrócić do taryf celnych przedwojennych i wprowadzić wysokie cło na zboże w Niemczech. Polityką tą chce rząd pozyskać niemieckich narodowców dla postanowień przewidzianych w sprawozdaniu Davesa.

— „Finanzial Times" dowiaduje się, że zostanie zawarta nowa umowa, co do sprzedaży całej produkcji djamentów w kopalniach w południowej Afryce na rzecz pewnego syndykatu londyńskiego.

— W Albanji wybuchły ponownie poważne niepokoje przy wprowadzaniu w życie nowej reformy rolnej. Przyszło do krwawych starć między zwolennikami nowego rządu a ludnością mahometańską.

— Około Plewny wyleciał w powietrze skład amunicyjny. Dotąd nie zdołano stwierdzić co było przyczyną eksplozji.

— Kandydatem stronnictwa demokratycznego na prezydenta Stanów Zjednoczonych obrany został Daves, który przy 103-ciem głosowaniu otrzymał 415 głosów.

Przedwstępna konferencja w Londynie w poniedziałek.

NA CZAS OBRAD WIELKIEJ KONFERENCJI POWOŁANA ZOSTANIE DO LONDYNU KOMISJA REPARACYJNA. — ROZCZAROWANIE W NIEM. KOŁACH RZĄDOWYCH Z POWODU UCHWAŁ PARYSKICH.

Londyn, 10. lipca. (Tel. G. L.) Alianccy ministrowie spraw zagr. mają na wezwanie rządu angielskiego wysłać z końcem b. tyg. do Londynu swoich rzeczoznawców na przedwstępną konferencję w poniedziałek. Będzie tam ułożony szczegółowy program wielkiej konferencji. Na czas obrad konferencji powołana zostanie do Londynu komisja reparacyjna, z którą pertraktować będzie przedstawiciel rządu niemieckiego.

Rzym, 10. lipca. (Tel. G. L.) W ministerstwie spraw zagranicznych odbyły się przygotowawcze narady w sprawie konferencji londyńskiej. W pewnych momentach brali udział w naradach Mussolini, oraz minister finansów de Stefani i minister ekonomji narodowej Nava. Uchwalono wytyczne dla delegacji włoskiej na konferencję, oraz techniczny plan działania.

Wiedeń, 10. lipca. (Tel. G. L.) „Neue Fr. Presse" donosi z Berlina: W tutejszych kołach rządowych panuje rozczarowanie z powodu uchwał paryskich, a to z tego powodu, że o życzeniu Niemiec, aby były zaproszone na konferencję londyńską, nie wspomina ani jednem słowem.

Mac Donald zadowolony z konferencji londyńskiej.

„POROZUMIENIE OSIĄGNIĘTE NIE JEST CZCZĄ GRĄ SŁÓW, ALE RZECZĄ ISTOTNĄ". — OBY DOBRA WOLA HERRIOTA I MAC DONALDA DOPROWADZIŁA DO TRWAŁEGO POKOJU. — PRASA MA NADZIEJĘ, ŻE KONFERENCJA LONDYŃSKA PRZYNIESIE POMYŚLNY REZULTAT.

Londyn, 10. lipca. (Tel. G. L.) Mac Donald przybył do Londynu o godz. 23.10 i udał się natychmiast na Dovning Street. Premjer oświadczył, że jest zbyt zmęczony aby złożyć jakąkolwiek deklarację odnośnie do obrad w Paryżu.

Premjer Mac Donald opuszczając Paryż, udzielił wywiadu przedstawicielom prasy. W szczególności podkreślił bardzo dodatnie wrażenie, jakie wyniósł z ostatniej konferencji. Ze słów premiera wynika, że podróż nietylko usunęła nieporozumienia, lecz posunęła znacznie naprzód całą sprawę ostatecznego ułożenia przedwstępnych warunków, na których ma się odbyć we środę konferencja międzysojusznicza. Porozumienie osiągnięte nie jest czczą grą słów, ale rzeczą istotną.

Mac Donald oznajmił w Izbie gmin, że rząd dał wyraźnie do zrozumienia, iż żadne propozycje dotyczące paktu wojskowego nie mogłyby być rozważane, twierdził zaś że pragnie w dalszym ciągu porozumiewać się co do kwestji bezpieczeństwa przy pomocy Ligi Narodów.

Paryż, 10. lipca. (Tel. G. L.) Dzienniki wyrażają zadowolenie z powodu porozumienia osiągniętego pomiędzy Herriotem a Mac Donaldem podkreślając specjalnie ustęp noty francusko-angielskiej dotyczący poszanowania traktatu wersalskiego, autorytetu komisji odszkodowań oraz rozpatrzenia sprawy długów międzysojuszniczych i bezpieczeństwa. „Figaro" wypowiada życzenie, aby dobra wola Herriota i Mac Donalda doprowadziła nareszcie do ustalenia pokoju. „Petit Parisien" stwierdza, iż wczoraj został zrobiony wielki krok na drodze ogólnego porozumienia. Większość z dzienników wyraża nadzieję, iż konferencja londyńska przyniesie pomyślny rezultat.

— Stowarzyszenia prasowe lombardzkie i w Neapolu uchwaliły protest przeciw dekretowi ograniczającemu wolność prasy.

— A. W. dowiaduje się z dobrze poinformowanych źródeł, że Briand ma zostać I-szym delegatem Francji przy L. Nar. W razie gdyby odmówił mianowany będzie p. Jouvenel.

—o—

Regulacja płac pracowników państwowych w Austrji.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej")

Wiedeń, 10 lipca.

Sprawa uregulowania uposażenia służbowego pracowników państwowych, które stoi niżej parytetu przedwojennego i nie odpowiada dzisiejszym warunkom, wchodzi w stadjum urzeczywistnienia. Rząd opracował projekt regulacji płac, który rozważany obecnie bywa przez organizację pracowników państwowych.

—o—

—o—

MAŁY FELJETON.

KAROL SNOILSKY*)

Leda z łabędziem.

KAMEA.

Wokoło Ledy kolan tęczująca modra
Sadzawki, gdzie wodnych listowie szeleści.
I bańki okrągłego czepiają się biodra,
Gdy wpół przymknąwszy oczy, z łabędziem się pieści.

Gdzie łuk łona się dwoi, tam on głowę kładzie.
A dziobem ku usteczkom pomyka wiśniowym...
Ty Hermesie z marmuru, w tym książęcym sadzie,
Niedość gorliwym jesteś stróżem ogrodowym!

Prawda, nieraz twa postać napędzi dziecięcia
Strachu, tak, że umyka; w najmniejszem ptaszęciu
Zaraz wietrzysz złodzieja winogron zielonych; —

Ale słodsze od wszystkich roślinnych jagody,
Bożku wielkich złodziei, dasz rwać bez przeszkody
Największej szelmie z pośród tworów uskrzydlonych!

Tłumaczył z oryg. szwedzk.
Dr. K. Alkor.

*) Karol hr. Snoilsky, znakomity liryk szwedzki, przyjaciel Polski, ur. r. 1841, um. r. 1903.

Z OPERY.

Występy Eugenji Lucezarskiej, Stanisława Gruszczyńskiego i Leszka Reychana w „Aidzie".

Lwów, 11. lipca.

„Haute saison" operowy, przypadający u nas widocznie na czas skwaru letniego, obdarza publiczność występami znakomitych artystów i wieczorami nadzwyczaj atrakcyjnymi. Do przedstawień bardzo interesujących należało środowe wykonanie „Aidy", zasługujące na wzmiankę ze względu na dwie wyborne kreacje — Lucezarskiej Amneris i Gruszczyńskiego Radamesa — i na występ byłego tenora, a obecnie barytona p. Reychana w partji Amonastra. Metamorfoza tego artysty, spowodowana charakterem i predestynacją jego środków wokalnych, była niezawodnie nieunikniona i wpłynęła — jak przypuszczam — dość korzystnie na dalszą karjerę tego inteligentnego śpiewaka. Interpretacja roli Amonastra, wykazująca nienaganną dykcję i sporo dodatnich momentów, nacechowanych pewną siłą dramatyczną, cieszyła się dość znacznem powodzeniem, a „matowość" głosu i brak w nim brzmienia metalicznego niema prawdopodobnie nic wspólnego z przesunięciem skali głosowej.

Lucezarska — Amneris! Zestawienie tych nazwisk znaczy tyle, co stwierdzenie mnóstwa zachwytów i niekłamanego entuzjazmu słuchaczów i widzów, oraz całego szeregu wrażeń niezatartych. To kreacja wspaniała, czarująca i nieustannie porywająca. Wszystko co w śpiewie, grze scenicznej, całem ujęciu postaci Amneris i jej aparycji może być pięknem i miłem, łączy się w tej wykwintnej, olśniewającej audytorjum kreacji znakomitej artystki. Srebrzysty dźwięk głosu, pięknie prowadzona kantylena, pełna siły dramatycznej gra, dystynk-

cja w każdym geście i ponadto wdzięk ustawicznie towarzyszy tej postaci córy Faraonów. Sukces p. Lucezarskiej był okazały, a zwłaszcza po ...enie s:du" rozległy się w sali oklaski bez końca

Partja tytułowa znalazła tym razem świetną przedstawicielkę. Kreacja p. Fr. Platównej nie jest nowością, mimo to podnieść wypada z najgorętszem uznaniem znakomitą interpretację partji Aidy. Jej duety z Amneris, (II odsłona), następnie z Amonastrem i Radamesem i ślicznie odśpiewana arja „nad Nilem" wywołały mnóstwo serdecznych, a rzetelnie zasłużonych oklasków.

Pierwszeństwo należy się zawsze płci pięknej, dlatego dopiero teraz mogę wspomnieć o znanej już, lecz zawsze znakomitej kreacji naszego sympatycznego gościa St. Gruszczyńskiego. Zbytecznem byłoby podkreślać ogólny zachwyt publiczności i zaznaczać entuzjastyczne przyjęcie, zgotowane przedstawicielowi Radamesa. Scena sądu wywołała — dzięki Lucezarskiej i Gruszczyńskiemu — głębokie wrażenie na sali.

Z mniejszych ról wywiązali się sumiennie pp. M. Martini i K. Niedzielski. Dzięki nowej onegdaj obsadzie, głos kapłanki za sceną bardzo się poprawił. (Tem niewdzięcznem zadaniem obarczono na ostatniem przedstawieniu p. Aleksandre Lubicz). Przy tej sposobności zaznaczam, że poprzednia umieszczona na tem miejscu ocena nie odnosiła się do p. St. Hinglerówney.

Nakoniec jeszcze uwaga niemająca z oceną wykonania nic wspólnego: Niestety wkrada się u nas na nowo zwyczaj wchodzenia do teatru podczas przedstawienia. Spóźnieni goście zupełnie „sans gêne" inkomodują cały parter, przepraszają sąsiadów i oglądają numery na fotelach. Kiedy dyrekcja teatru temu kres położy?

(f. n.)

—o—

Przestępczość w Państwie w kwietniu 1924.

Lwów, 11. lipca.

(t) Statystyka urzędowa notuje za kwiecień 164.358 przestępstw zameldowanych i 159.376 przestępstw wykrytych przez władze. W statystyce uderza wielka ilość wypadków zdrady głównej, wynosząca aż 110. Spekulację walutą stwierdzono tylko w 8 wypadkach. Wielką uderzająco jest przestępczość dzieciobójstwa, podczas gdy ogółem morderstw i zabójstw było 167, dzieciobójstw notuje statystyka 244. Podrzuceń i porzuceń dziecka było 163 wypadków, spędzenia płodu 186. Nie było ani jednego wypadku handlu żywym towarem, co przypisać należy z pewnością tylko sprytowi handlarzy, umiejących ukryć swój proceder przed okiem władzy. Zastraszającą natomiast jest ilość wypadków bigamji, wynosząca olbrzymią cyfrę 242 w ciągu jednego miesiąca kwietnia! Są to trwające jeszcze ciągle skutki demoralizacji powojennej. Niepokojącą jest ilość wypadków potajemnego gorzelnictwa, wynosząca 101. Statystyka nie podaje miejscowości, przypuszczamy, że są to okolice wysunięte bardzo na wschód. Samobójstw było 256 wypadków.

Burzliwe posiedzenie Izby deputowanych.

PODCZAS DYSKUJI NAD USTAWĄ AMNESTYJNĄ DOCHODZI DO GORSZĄCYCH ZAJŚĆ. — WYKLUCZENIE GEN. SAINT JUSTA.

Paryż, 10 lipca. (Tel. G. L) Podczas dyskusji w Izbie deputowanych nad projektem amnestji sprawozdawca domagał się, aby dyskusja dotyczyła wyłącznie artykułów projektu. Centrum i prawica sprzeciwiły się temu. Sprawozdawca deputowany Violetti przemawiając dalej podniósł konieczność zastosowania łaski i oświadczył, że nadeszła już godzina udzielenia amnestji za wszelkiego rodzaju przewinienia nawet w stosunku do tych, którzy dopuścili się gwałtu. Sprawozdawca zwraca się do Izby z prośbą o uchwalenie amnestji w jak najszerszym zakresie celem prawdziwego urzeczywistnienia dzieła pokoju.

Odpowiadając sprawozdawcy deputowany Barilet stwierdza, że jeżeli Caillaux i Malvy zostaną objęci amnestją, to będzie to obelgą dla wszystkich ofiar wojny. Następny mowca deputowany socjalista La Font czyni zarzuty b. ministrowi wojny gen Maginot, utrzymując, że na stanowisku ministra otaczał się mordercami.

Gen. Maginot zażądał od socjalistów udzielenia wyjaśnień. Powstała wrzawa, w czasie której deputowany Malvy krzyknął „Hańba". Generał Saint Just czyni ruch ręką jakby brał na cel deputowanego Malvy. Ten ostatni w towarzystwie kolegów rzuca się w stronę prawicy. Następuje wzajemna wymiana obelg. Po rozdzieleniu sprzeczających się posiedzenie przerwano. Po podjęciu obrad i po odmowie udzielenia przeproszenia Izby przez Saint Just'a, Izba wykluczyła go od obrad. Komunista Marty wygłosił następnie oskarżenie przeciw Radzie wojennej napadając na wielu oficerów. Na to interwenjował gen. Nollet obalając oskarżenia. Dalszą dyskusję odroczono do dziś.

Na giełdzie silne żywienie.

Spadek dolara w obrotach pozagiełdowych.

(Telefonem od naszego korespondenta ekonomicznego.)

Warszawa, 11. lipca.

(S) **Dzisiejsza giełda akcyjna była bardzo ożywiona.** Kursa kształtowały się bardzo zwyżkowo. **Ku końcowi giełdy natomiast nastąpiło bardzo nieznaczne osłabienie.**

Na giełdzie dewizowej pod wpływem wiadomości o kursach giełdy światowej nastąpiła silna zwyżka Londynu, który notował 22.56, dalej Zurychu, który doszedł do 93.63, Amsterdamu, który notował 195,80. Inne dewizy naogół utrzymane.

Zaznaczyć należy, że **w obrotach pozagiełdowych kurs dolara** gotówkowy nieco się obniżył na **5.22.**

Sąd doraźny na sprawców zamachu w poniedziałek.

Lwów, 11. lipca.

(h). Jak nas informują ze źródła wiarygodnego, **sąd doraźny nad sprawcami usiłowanego wysadzenia prochowni w powietrze, odbędzie się dopiero w poniedziałek, 14 bm.,** ponieważ śledztwo, które **przybierze niebywałe senzacyjne rozmiary, nie zostało jeszcze ukończone.**

Ponieważ na temat powyższy krążą w mieście fantastyczne — wprost dzikie pogłoski i wersje, w interesie zaniepokojonej tem opinji publicznej należałoby, aby odpowiednie władze wydały urzędowy komunikat, **sprowadzający wspomniane pogłoski do właściwej miary.**

Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego:

Piątek, 11, „Hugenoci" (gośc. wyst. Gruszczyńskiego).

Sobota, 12, „Traviata" (gośc. wyst. Ady Sari, primadonny scen zagran.).

Niedziela, 13, „Lohengrin", (ostatni gośc. wyst. Gruszczyńskiego. Debiut Stefanji Fischówny).

Poniedziałek 14, „Uroczyste przedstawienie ku uczczeniu święta francuskiego zdobycia Bastylji „Lakme" (gośc. wyst. Ady Sari).

Wtorek 15, „Faust" w wykonaniu uczniów szkoły Płomieńskiego (zakończenie sezonu operowego).

Repertuar Teatru Małego:

Piątek 11, „On, ona i mama".
Sobota 12, „On, ona i mama".
Niedziela 13, „On, ona i mama".
Poniedziałek 14, „On, ona i mama".
Wtorek 15, „On, ona i mama".

Teatr Nowości zamknięty.

Teatr Mały nadal utrzymuje na repertuarze doskonałą komedję „On, ona i mama", zyskującą coraz większe powodzenie.

„Żółty kaftan", świetna **operetka** Lehara ukaże się w Teatrze Wielkim. Operetka ta posiada przepiękną, bogatą w cudne melodje muzykę. Obsada **składa** się z najwybitniejszych sił **operetki** z pp. Milowską, Korabianką, Kuligowskim i Tatrzańską na czele. **Strona** muzyczna w opracowaniu p. Seredyńskiego. Opracowanie reżyserskie **objął** p. F. Kuligowski.

CYRK A. Kornacki. Codziennie o g. 8 wieczór czternaście światowych atrakcji. Na czele **Kosz śmierci Kambort.** Szczegóły w afiszach.

EKONOMISTA

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 11. lipca.

Na przedgiełdzie dość dużo transakcji w Jaworznie. Gazach Zachodnich, Mniejsze obroty w Gazach Wschn., Gazolinie, Lesienicach, Przeworsku (imiennym) Szkle, Radziwille, Olkuszu, Lnie i Bku Ziemian. — Kursa przeważnie utrzymane. — Podrożały niektóre papiery jak Gazolina, Jaworzno drobne, Lesienice. — Podaż naogół dostateczna, przy średniem zapotrzebowaniu. Ruch w akcjach kotowanych niewielki. Zainteresowanie małe. Kursa chwiejne, dla papierów arbitrażowych cokolwiek słabsze. Z akcji bankowych kupowano Bank Hipoteczny, Przemysłowy i Ziemski Kredytowy. Akcje handlowe w zaniedbaniu.

Targ walut ożywiony. Liczne obroty w dewizach na Londyn, Pragę i N. Jork. Popyt za efektywnemi dolarami. Kursa niezmienione.

Tendencja w dalszym ciągu niejednolita. Usposobienie spokojne.

OBROTY W AKCJACH.

Bk. Hip. 0·60, Bk. Przem. 0·36, 0·34 Z. B. K. 0·17, 0·15, Browary 7·40, 7·30, 7·45, Chodorow 3·64, 3·65, Chybie 5·10, Cegielski 0·60 0·59, Rakszawa 1·65, Siersza Górn. 3·80, 3·85 Tesny 3·63, 3·60, Zieleniewski 7·30 7·25 7·23, Cmielów 0·55, Lokomotywa 0·45, Oikos 1·98.

OBROTY W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Azot 0·00, Bk. Ziem. (100 0·00, Brugger 0·00, Foresta 0·00 Gazy 14·00 Gazy zachodnie 2·07, 2·05, 2·04, Gazolina 1·25, Gazociągi 0·18, Jaworzno (25) 13·75, 3·85, 13·90, (dr.) 15·75, 15·85, 16·00, (100, 13·70, Len 0·58, Lesienice 1·75, 1·74, Olkusz 0·39, Przeworsk (im 1·30, 1·32, Radziwiłł 1.50, Szkło w Krośnie 1·40.

Giełda zbożowa.

Lwów. 11. lipca.

Giełda słabo odwiedzana. Sporadyczne transakcje w owsie. Ogólny obrót 30 ton. Podaż obfita. Tendencja utrzymania. Usposobienie spokojne.

Giełdy pozalwowskie

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 11 lipca.

B. Zarob. 400, Modrzejów 375. Chodorów 400, Cmiel. 0·75, Parow. 0·35 Tendecja mocna. Dolar 5·22. Tendencja słaba.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (PAT.) Notowania końcowe dnia 11 b. m. Gotówka: Dolary am. 5·18, 5·21, 5·16; korony czeskie 15·25, 15·32, 15·18; funty szterl. 22·56, 22·57, 22·45, Czeki: Belgja 23·46, 23·57, 23·35; Holandja 195·80, 196·77, 194·83; Londyn 22·56, 22·67, 22·45; Nowy Jork jak got. Paryż 26·47, 26·42, 26·57, 26·31, Szwajcarja 93·63, 99·09, 93·07, Praga 15·25, 15·32, 15·18 Wiedeń 7·32, 7·35, 7·29, Włochy 22·11, 22·22, 23·—, Stockholm 136·75, 138·43, 137·07, 8 procentowa pożyczka —·—; bony złote 0·77, 0·80; miljonówka 0·56, 0·55 poż. dolarowa 2·50.

PRZEDGIEŁDA KRAKOWSKA.

Krakow, 11 lipca.

B. P. 0·31, Tohan 0·29, Zieleniewski 7·10, Nobel 1·45, Chybie 4.80, Gazy 2, 2·30, Chodorów 3·60 Tend. utrzym. Dolar 5·26.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania z dn. 11 b. m. Holandja 209½; Nowy Jork 554·75; Londyn 24·13; Paryż 28·32; Medjolan 23·65; Praga 16·30; Budapeszt 0·0069; Bukaresz 2·30; Belgrad 6·50; Sofja 6·04; Wiedeń 79½.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów. 11. lipca.

Dziś tendencja zwyżkowa. Obrót ożywiony.

Dol. amer. 5·25½ do 5·26½; dolary kanad. 4·98 do 4·99; korony czeskie 0·15¼ do 0·15½; leje 0·02¼ do 0·02½ franki franc. 0·29¾ do 0·30¼; franki szwajc. 0·92 do 0·93; funty szterl. 1·96 do 2·00 Ruble a 500 i a 100 0·00 do 0·00.

Złoto: 20 kor. 21·95 do 22·05; 20 frank. 20·80 do 21·00; 20 mark. 24·10 do 24·20; 10 rubli 26·00—26·20 gr.

Srebro: kor. austr. 0·39¾ do 0·40¼ 5 kor. austr. 1·98 do 2·03; floreny 0·99 do 1·02; ruble 1·76 do 1·80; kopiejki za rubel 0·68—0·70.

V. Waluty i Dewizy.

Bilety bankowe płacą	Bilety bankowe żądają	Bilety bankowe tranzakcje	Kategorje:		Czeki, przekazy i wypłaty płacą	Czeki, przekazy i wypłaty żądają	Czeki, przekazy i wypłaty tranzakcje	Uwagi:
—	—	—	Dolary amerykańskie	(za 1 $)	—	—	—	Notowania kursów walut i dewiz zostaną podjęte niebawem.
—	—	—	drobne		—	—	—	
—	—	—	kanadyjskie		—	—	—	
—	—	—	Dynary	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Funty	(za 1 £)	—	—	—	
—	—	—	Franki belgijskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Franki francuskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Floreny holenderskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Franki szwajcarskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony austrjackie	(za 100.000)	—	—	—	
—	—	—	Korony czeskie st.	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony duńskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony norweskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony szwedzkie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony węgierskie	(za 100.000)	—	—	—	
—	—	—	Lei rumuńskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Liry włoskie	(za 100)	—	—	—	

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania	Ceny od		Ceny do		Uwagi
PSZENICA krajowa 73/74 ex 1923	19	—	20	—	*)
ŻYTO małopolskie 68/69 ex 1923	10	25	10	75	*)
ŻYTO małopolskie 65/66	9	30	9	60	*)
JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany	10	25	10	75	*)
JĘCZMIEŃ małopolski pastewny	8	75	9	25	*)
OWIES małopolski 44/45 ex 1923	11	—	12	—	*)
KUKURUDZA	—	—	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—	—	—	
FASOLA biała	—	—	—	—	
FASOLA kolorowa	—	—	—	—	
FASOLA krasa	—	—	—	—	
GROCH polny	—	—	—	—	
GROCH ½ Victoria	—	—	—	—	
BOBIK	—	—	—	—	
MIESZANKA pastewna w ziarnie	—	—	—	—	
WYKA	—	—	—	—	
SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	—	—	
SŁOMA prasowana	—	—	—	—	
HRECZKA	—	—	—	—	
LEN	—	—	—	—	*) Ceny szacunkowe bez tranz.
LUBIN	—	—	—	—	

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania	Ceny od		Ceny do		Uwagi
Mąka pszenna 40%, 0" (typy młynów lwowskie loco Lwów brutto za netto łącznie z workami)	—	—	—	—	
Mąka pszen. kuchenna 2	—	—	—	—	
Mąka pszenna ciemna 4	—	—	—	—	
Mąka żytnia 60%	—	—	—	—	
Mąka żytnia 70%	—	—	—	—	
GRYSIK kukurudziany	—	—	—	—	
MĄKA kukurudziana	—	—	—	—	
OTRĘB pszenny netto bez worka	—	—	—	—	
OTRĘB żytni netto bez worka	—	—	—	—	
KASZA HRECZANNA	—	—	—	—	
KASZA JAGLANNA	—	—	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA	—	—	—	—	
PECAK	—	—	—	—	
MAKUCHY lniane i konopne	—	—	—	—	
MAKUCHY rzepakowe	—	—	—	—	
KONICZYNA czerwona krajowa sarna	—	—	—	—	
KAPUSTA KWASZONA	—	—	—	—	
WORKI jutowe wyr. Stradom, Warta, Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	—	—	
WORKI używane, dobre, za sztukę	—	—	—	—	*) Ceny szacunkowe bez tranz.

Sekretarjat Giełdy. — *Generalny Sekretarz Dr. PANETH.*

Urzędowa Cedula Giełdy Lwowskiej

Nr. 141. Piątek, 11. lipca 1924. Notowania w złotych.

A. Kursa efektów:

Kategorje:	Wart. nom.	Ostatnia dywid. 1923	1924	Płacą Zł.	gr.	Żądają Zł.	gr.	Transakcje	Uwagi
I Papiery państwowe.									
4% Państwowa poż.	—	—		—	—	—	—	—	
Prem z r. 1920	1000	—		—	—	—	—	—	
8½% P. zł. z r. 1923	10000 / 10 złp	—		—	—	—	—	—	
II. Listy zastawne.	za 100 Marek								
(bez kuponu bież.)									
4% Banku hip. gal.		—		—	—	—	—	—	
4½% Bk. kred. z. gal.		—		—	—	—	—	—	
4½% Banku Małop.		—		—	—	—	—	—	
4½% Bk. hip. zemel.		—		—	—	—	—	—	
4½% Pol. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% Polsk. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4½% Tow. kred. gal. ziemskie		—		—	—	—	—	—	
III. Obligi.									
(bez kuponu bież.)									
4½% K. P. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% Kom. P. B. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% K. lok. P. Bk kr.		—		—	—	—	—	—	
IV. Akcje.									
a) Bankowe:		1923	1924						
Akcyj. Związk.	280	140	—	—	—	—	—	—	
Akcyj. Hipoteczny	280	15000	—	—	59	—	61	0·60	
handlowy w Poznaniu	1000	500	—	—	—	—	—	—	
Bank komercjalny	280	84	—	—	—	—	—	—	
Małopolski	280	140	—	—	—	—	—	—	
Powszechny kredytow.	280	140	—	—	—	—	—	—	
Przemysłowy	280	130	—	—	33	—	37	0·34—0·36	
Rolniczy S. A.	1000	—	—	—	—	—		—	
Ziemski kredytowy	280	15000	—	—	14	—	18	0·15—0·17	
Zemelny	280	84	—	—	—	—	—	—	
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	600	100ty	—	—	—	—	—	
f) Handlowe:									
Impex Ska handlowa	140	90	—	—	—	—	—	—	
Polski Glob	500	200	—	—	—	—	—	—	
Polhai	1000	520	—	—	—	—	—	—	
Polsot	1000	210	—	—	—	—	—	—	
Tohan	140	215	—	—	—	—	—	—	
Wawel	500	300	—	—	—	—	—	—	
Hurtownia kol. S. A.	—	—	—	—	—	—	—	—	

Kategorje:	Wart. nom.	Dywid. 1923	1924	Płacą Zł.	gr.	Żądają Zł.	gr.	Transakcje	Uwagi
c) Przemysłowe:									
Agrochemia f. szt. n.	500	650	—	—	—	—	—	—	
Bracia Biskupscy	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Brown Boveri Z. elektr.	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Browary lwowskie	500	2000	—	7	20	7	55	7·39—7·45	
Chodorów f. cukru	1000	3000	—	3	59	3	70	3·64—3·65	
„Chybie", fabr. cukru	1000	2000	—	5	05	5	15	5·10	
Cegielski	1000	800	—	—	58	—	61	0·59—0·60	
Ćmielów fab. porcel.	1000	1200	—	—	54	—	56	0·55	
Fabryka Lokomotyw	—	—	—	—	44	—	45	0·45	
Gazeta fabr. obuwia	140	14000	—	—	—	—	—	—	
Galicja Rafin. nafty	140	800	—	—	—	—	—	—	
Górka fab. cementu	140	600	—	—	—	—	—	—	
„Kabel" T. p. Warsz.	1000	300	—	—	—	—	—	—	
Karpalit zakłady lit.	140	18000	—	1	—	—	—	—	
Krakus f. wód. Krak.	280	200	5000	—	—	—	—	—	
„Marynin" Z. p. ogrod.	5000	15000	—	—	—	—	—	—	
Niemojowski f. pap.	1000	500	—	—	38	—	—	—	
„Nitrat". Zakł. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—	
Okos Zakł. prz.-drz.	1000	4000	—	1	96	2	—	1·98	
Orthwein, Karasinski	500	200	—	—	—	—	—	—	
Parowozy S. A. b. m.	500	750	—	—	31	—	—	—	
Peze: Pow. Zakł. bud.	500	200	1000	—	17	—	—	—	
Pocisk zakł. amun.	350	175	—	—	—	—	—	—	
„Pokucie" Ska naft.	1000	500	—	—	—	—	—	—	
Pol. Nafta prz. wiert.	500	350	20000	—	32	—	—	—	
Pol. Tow. Budowiane	500	400	—	—	—	—	—	—	
Potęga Tow. huty ż.	10000	2500	—	—	—	—	—	—	
Rakszawa fabr. sak.	140	230	—	1	68	1	57	1·65	
„Roha Zieliński" Z. m.	500	300	—	—	—	—	—	—	
Siersza zakł. elektr.	200	13	—	—	—	—	—	—	
Siersza gór. zakłady	140	300	—	3	7[illegible]	3	90	3·80—3·85	
Spółka Akc. Wydaw.	280	56	—	—	—	—	—	—	
„Strem" Z. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—	
„Tehate". Tow. akc.	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Tepege gór. zakłady	700	700	—	—	—	—	—	—	
Tesp. tow. ekspl. soli	1000	350	—	3	55	3	68	3·60—3·63	
Trzebinia f. m. S. A.	140	283	—	—	—	—	—	—	
Ursus fab. motorów	500	1000	—	—	—	—	—	—	
Wild i Ska	500	500	—	—	—	—	—	—	
Zieleniewski f. masz.	1000	1070	—	7	13	7	40	7·25—7·30	

Kronika.

Poniedziałek 11. lipca: Rz. kat. Piusa I. pap. Gr. kat. Kyra i Joann. Słow., Olgi św.

Wiadomości osobiste. Jak się dowiadujemy, Dyrektor Policji dr. Józef Reinlender rozpoczął z dniem 10. b. m. sześciotygodniowy urlop, agendy zaś jego objął na ten okres zastępczo starszy Radca p. Józef Kuczewski.

Naczelny Zw. Harcerzy zaprzecza wiadomości, jakoby w zjeździe harcerzy uczestniczyli skauci sowieccy. Są tylko skauci rosyjscy z kresów.

Rzeźby dekoracyjne na Wystawie paryskiej. Wobec niedostatecznego materiału nadesłanego na konkurs rzeźbiarski na rzeźby dekoracyjne, które mają stanąć w dziedzińcu przed pawilonem polskim na międzynarodowej wystawie nowoczesnej sztuki dekoracyjnej w Paryżu 1925 r. Komitet odroczył termin konkursu do dnia 10. października. Bliższe szczegóły w Komitecie Wykonawczym (Tamka 1 w Warszawie).

Z sadownictwa. Prezes Sądu Apelacyjnego we Lwowie zamianował kandydata adwokatury Erasta Seweryna 2 im. Małeckiego aplikantem dla okręgu lwowskiego Sądu apelacyjnego.

Przeniesienia i mianowania. Prezes Sądu apelacyjnego we Lwowie przeniósł: Józefa Schöifera st. oficiała kanc. w Zaleszczykach do Kołomyi, Stefana Lestuka st. oficiała kanc. w Pruchniku do Złoczowa; zamianował: starszymi oficjałami kanc. w IX grupie uposażenia: em. st. oficjała kanc. Wojta Beera w Podhajcach dla Mikulinieć; em. st. oficjała kanc. Henryka Hermana w Radziechowie dla Pruchnika; em. st. oficjała kanc. Izraela Fichmana w Monasterzyskach dla Budzanowa; em. st. oficjała kanc. Dmytra Kozaka w Samborze dla Sambora; em. st. oficjała kanc. Mikołaja Mykietiuka w Delatynie dla Zaleszczyk; oficjała kanc. Kalmana Józefa 2 im. Ginsberga w Złoczowie dla Zborowa z siedzibą w Złoczowie; oficjałów kanc.: Piotra Zubika w Bóbrce dla Bóbrki, Jana Walza w Drohobyczu dla Drohobycza, Stanisława Białogórskiego w Brzeżanach dla Brzeżan, Franciszka Siwcckiego w Haliczu dla Brzeżan, Stanisława Nowaka w Jabłonowie dla Jabłonowa.

Zbiórka młodzieży rękodzielniczej na Polance Strzelnicy miejskiej odbędzie się w niedzielę, dnia 13. lipca 1924 o g. 5 popoł.

Statek szkolny „Lwów" przybył do portu w Gdyni wczoraj o godz. 13.

Dziś upływa termin ostateczny wpłaty I. raty podatku majątkowego. Od jutra rozpocznie się przymusowa egzekucja zaległości. 2-ga rata podatku będzie wymierzona w podwójnej wysokości ustalonej prawomocnie I-szej raty.

Wycieczka studentów warsz. do Jugosławji. 15 bm. wyjeżdża na parotygodniową wycieczkę do Jugosławji grupa studentów wyższych uczelni warszawskich w liczbie 80 osób do Jugosławji. Wycieczce będzie towarzyszył specjalny delegat min. spraw zagr.

(t) **„Gazeta Bankowa" nr. 11—12** zawiera bogatą treść fachową. Na czele numeru znajdujemy artykuł Dr. Emila Spitta o reglamentacji stopy procentowej, ponadto artykuły prof. Dra Leopolda Caro, K. Namysła i i.

(t) **Goście duńscy we Lwowie.** Dziś wieczorem przybędzie w przejeździe do Borysławia wycieczka studentów Uniwersytetu w Kopenhadze wraz z kilku posłami i lekarzami duńskimi. Po przenocowaniu we Lwowie wycieczka wyjedzie jutro rano do Borysławia, w niedzielę wróci do Lwowa.

(t) **Posiedzenie delegatów Rady miejskiej** odbyło się wczoraj pod przewodnictwem wicepr. Obirka. Załatwiono na niem szereg drobnych spraw. Uchwalono subwencję 5000 zł. dla Straży Mogił Polskich, dalej dodatkowe kredyty dla rakarza miejskiego dla zakupna wozów i na adaptację w lokalu Poradni dla matek, wreszcie przyjęto drugą uchwałą statut pobierania podatku gminnego od przedstawień i widowisk.

Uruchomienie agencji pocztowej Chodowice. Z dniem 15 lipca 1924 uruchamia się w Chodowicach powiat Stryj, agencję pocztową we wszystkich działach służby pocztowej. Z tego powodu przydziela się gminę Chodowice do miejscowego gminy zaś Gelsendorf, Daszowa, Józeptycze, Stryhańce i Tatarsko, tudzież przysiółki Jaroszyn i Oleksice do zamiejscowego okręgu doręczeń tej agencji wydzielając je równocześnie z zamiejscowego okręgu doręczeń agencji Pocztowej Podhorce koło Stryja.

Pociągi kąpielowe w Krzemieńcu. Z Krzemieńca donoszą: W uwzględnieniu życzeń tutejszej ludności zaprowadziła lwowska Dyrekcja kolejowa „pociąg kąpielowy", który umożebnia mieszkańcom tutejszym kąpiele w pobliskiej Ikwie. W dnie pogodne wyjeżdża z Krzemieńca specjalny pociąg o godz. 15.30, który po 15 minutowej jeździe zatrzymuje się przy rzece Ikwie, gdzie wszyscy podróżni wysiadają i używają kąpieli. Po jednogodzinnym postoju przewozi pociąg pasażerów napowrót do Krzemieńca. — Dyrekcji lwowskiej należy się za to uznanie i podzięka.

(t) **Wschodnio-Europejski Rynek drzewny,** czasopismo wychodzące w Królewcu w językach polskim, rosyjskim i niemieckim, jest organem Sekcji leśnej Inst. gosp. dla stosunków z Polską, Rosją i krajami ościennymi w Królewcu. Numer 12 (ostatni) zawiera interesujące artykuły z dziedziny polskiego handlu i przemysłu drzewnego.

Nadużywamy prawa immunizacji. Mamy w ręku broszurkę pt. „Interpelacje. Przeciw represjom. List otwarty w sprawie białego terroru w Polsce. Nakładem **Stefana Królikowskiego. Z drukarni „Dziennika Polskiego"** Lwów, Cicha 5. Cena 10 groszy." Jak się dowiadujemy, broszurka ta rozrzucona została w dziesiątkach tysięcy egzemplarzy. Jest to przedruk skonfiskowanego swojego czasu przez Prokuratorję lwowską, a następnie immunizowanego przez interpelację poselską artykułu „Trybuny robotniczej". Interpelował ministra sprawiedliwości poseł Mochniuk z klubu ukraińskiej socjalno-demokratycznej partji. Interpelację podpisali posłowie Paszczuk, Prystupa, Makiwka, Dmytrjak, Tymoszczuk, Czuczmaj i inni o podobnie brzmiących nazwiskach, no i Łańcucki i Królikowski. O czem mówi interpelacja, wiadomo. Jest to zbiór nikczemnych insynuacji pod adresem władz polskich i społeczeństwa polskiego. Dziwić się jednak należy, jak Drukarnia Dziennika polskiego może podejmywać się drukowania podobnych publikacji, ziejących jadem nienawiści do państwa i społeczeństwa polskiego.

Tydzień Czerwonego Krzyża urządzony staraniem Oddziału Lwowskiego w dniach od 1. do 8. czerwca włącznie, przyniósł ogółem dochodu 3.963 zł. i 73 gr. Koszta urządzenia Tygodnia wyniosły 378 zł. 93 gr. Czysty dochód 3.584 zł. 80 gr. Podając do wiadomości ogółu ten wynik, Zarząd Oddziału Lwowskiego Czerwonego Krzyża poczuwa się do miłego obowiązku złożenia serdecznego podziękowania wszystkim, którzy się tak datkami, jakoteż trudem i pracą do tego wyniku przyczynili.

Zakład Pensyjny dla Funkcjonarjuszy we Lwowie zawiadamia, iż zgodnie z uchwałą Rady Ministrów z dn. 26. czerwca 1924 zostały granice zarobków rocznych zaliczonych do ubezpieczenia pensyjnego ustalone w złotych, a to od 1.200 zł. jako najniższej, do 5.000 zł. jako najwyższej granicy. Sumę zarobku rocznego zaokrągla się do pełnych 100 złotych w ten sposób, że kwot poniżej 50 zł. nie uwzględnia się, a 50 i więcej złotych liczy się za 100 złotych. Dotychczasowy 20% dodatek doliczany do premij miesięcznych znosi się z końcem czerwca 1924, nie odnosi się to jednak do premij zapadłych przed dniem powyższym. Powyższe rozporządzenie obowiązuje od 1. lipca 1924.

(t.) **Zniżka cen chleba, mięsa i opału.** Komisja cennikowa Magistratu lwowskiego ustanowiła następujące obniżenie cen na artykuły spożywcze, obowiązujące od 14 lipca: **Cena mąki:** pszennej bez zmiany. Mąkę żytnią obniżono o 2 gr. na 1 kg. Mąkę 60% w kursie obniżono o 23 gr. w detalu 24 gr. 70% na 20 wzgl. 21 gr. za 1 kg., — Cenę chleba obniżono także o 2 gr., cena chleba na straganie 26, w sklepie 27 gr. Cenę bułki obniżono o ½ grosza, dwie bułki kosztować będą 5 gr. — **Mięso wołowe** obniżono przeciętnie o 19 groszy na 1 kg. Wołowe I. kl. ma kosztować 1.41 (dotychczas 1.56). II. kl. 1.24 (1.33), III. kl. 88 gr. (dotąd 1 zł.). **Mięso wieprzowe** 1.12 (1.22), polędwica 1.20. **Mięso cielęce** podwyższono o 2 gr. z 78 na 80 gr. za 1 kg. — **Słoninę obniżono** na 1.40 i 1.44 (1.50—1.56), **Smalec** 1.74 (1.83), **sadło** 1.60 (1.67). — **Mięso koszerne** 1.04, 1.41 i 1.64 (1.17, 1.56 i 1.70), cielęce koszerne 92 (89 gr.). — **Cena węgla górnośląskiego** za 100 kg. obniżono loco dworzec 4.50 (4.61), z dostawą do domu 5.00 (5.17), loco skład 6.09 (6.11), węgiel jaworznicki na dworzec 3·60 z dostawą i na składzie 3.90. — **Drzewo bukowe** w polanach na dworcu 2.04, z dostawą 2.48, rąbane na składzie 3.21.

(t) **Minister wyznań i oświecenia Miklaszewski** wystosował do gminy żydowskiej w Warszawie zawiadomienie, iż rząd odracza aż do dalszego zarządzenia wszelkie czynności związane z wyborem zarządu. Pozostaje to w związku ze znanymi gwałtami, jakich dopuszczali się sjeniści, nie dopuszczając ortodoksów krzykami i groźbami do wyborów. Według pogłosek ma być mianowany dla gminy nadzw. komisarz rządowy.

Sieć tramwajowa w Warszawie ma być rozszerzona przez budowę linji do Marymontu przez Żoliborz. Roboty podjęte mają być w ciągu b. mies.

(h) **Olbrzymia awantura na Pogotowiu ratunkowem.** Wczoraj wieczorem niejaki Miziak pokłół nożem swego przyjaciela S., poczem obaj udali się na Pogotowie ratunkowe. Tutaj Miziak wpadł w szał, rzucił się na ordynującego lekarza, wybił 2 szyby, następnie rzucił się na sanitarjuszy, którym podarł ubrania. Zawezwana na pomoc policja z trudem ubezwładniła szaleńca — który, jak się okazało — był w stanie podchmielonym i odstawiła go do aresztów.

(t) **Utonął w stawie Brzuchowickim** w czasie kąpieli Leon Omylski, l. 23, zajęty przy kolei państw. w Brzuchowicach i tamże zamieszkały. Z powodu braku łódki ratunek tonącego był utrudniony. Zanim zbito z drzwi improwizowaną tratwę, Omylski już był pod wodą. Zwłoki topielca wydobyto z wody w dłuższy czas po utonięciu i ratunek już był spóźniony.

(t) **Ujęcie złodzieja pocztowego.** Aresztowano onegdaj woźnego urzędu pocztowego przy ul. Głębokiej, Mieczysława Charchalesa, który wykradanie pieniędzy z listów uprawiał już od długiego czasu. Znaleziono przy nim w chwili aresztowania list do niepoznania zapieczętowany, z którego treści okazało się, że zawierał w sobie kwotę 20 zł.

(t) **Zuchwały napad zamaskowanych bandytów** miał miejsce w nocy 3. lipca w Kopytowej pow. Krosno. Bandyci wdarli się przez wybity otwór w dachu do domu Chaima Gelba i po sterroryzowaniu zapomocą broni mieszkańców zabrali wielką ilość bizuterji, odzieży i towarów na ogólną sumę 5000 złotych, poczem umknęli. Śledztwo w toku.

Nowe ulgi celne.

ZNIŻKA CEŁ ARTYKUŁÓW PIERWSZEJ POTRZEBY.

Warszawa, 10 lipca. (Tel. G. L.) Na odbytem 9 bm. posiedzeniu Rada Ministrów postanowiła wprowadzić do nowej taryfy celnej szereg **ulg, mających na celu obniżenie cen artykułów pierwszej potrzeby.** Ulgi celne wprowadzone będą **na przeciąg sześciu miesięcy, t. j. obowiązywać będą do 15 października.** Stosownie do tej decyzji obowiązujące dawniej cło na żytnią mąkę 7 zł. 50 gr. za 100 kg., obniżono w nowej taryfie do 5 zł., ulegnie jeszcze dalszej zniżce o 40 prc. **Cło od mąki pszennej,** które miało wynosić 9 zł., zostanie obniżone o 20 prc. **Mięso świeże** solone i mrożone, które w myśl nowej taryfy opłacać miano 15 zł. za 100 kg., na czas ulgowy wolne będzie od cła. **Cło od obuwia** skórzanego i płóciennego w okresie ulgowym wynosić będzie tylko 60 prc. ostatnio ustalonych stawek. Cholewki, wierzchy, podeszwy, bramzole i obcasy obłożone będą cłem o 80 prc. niższem w czasie ulgowym, niż ostatnio przewidziana stawka. **Również o 80 prc. zniżone będą w czasie** ulgowym **opłaty od płótna** bawełnianego, surowego bielonego, barwionego, dalej od **tkanin wełnianych czesankowych** i innych sukien włościańskich **i tkanin półwełnianych.** Od saletry wapiennej i azotniaku pobierać się będzie tylko 10 prc., ostatnio ustalonego cła.

SPORT.

IGRZYSKA OLIMPIJSKIE W PARYŻU.

Lwów, 11. lipca.

W niedzielę dnia 6. bm. rozpoczęły się zawody lekkoatletyczne i przyniosły w pierwszym dniu zwycięstwo Finlandji, a to w rzucie oszczepem i w biegu na 10.000 metrów.

Wyniki są następujące:

Rzut oszczepem: 1) Myrrhae (Finlandja) 62.96 m., 2) Lindström (Szwecja) 60.92 m. i 3) Oberst (Ameryka) 58.35 m.

Bieg na 10.000 m.: 1) Ritola (Finlandja) 30.23 i 3/10 **nowy rekord światowy,** 2) Wede (Szwecja), 3) Berg (Finlandja).

Drugi dzień: W drugim dniu zawodnicy osiągnęli bardzo ładne wyniki. Amerykanin Legendre poprawił rekord światowy w skoku w dal w pięcioboju 7.76 i pół. Anglik Abraham pobił faworyzowanych Amerykan w biegu na 100 metr. osiągając 10.4 sekund. Wyniki są następujące:

Finał biegu na 100 m.: 1) Abraham (Anglia) 10 3/5 sek., 2) Scholz (Ameryka), 3) Porrit (Afryka poł.)

Skok w zwyż: 1) Osborne (Ameryka) 1.98 m., 2) Brown (Ameryka) 1.95 m., 3) Lewden (Francja) 1.93 m.

Finał biegu z płotkami na 400 m.: 1) Taylor (Ameryka) 52 3/5 sek. **rekord światowy,** 2) Vilen (Finlandja), 3) Riley (Ameryka).

Półfinał na 110 m. z przeszk.: Dwaj pierwsi doszli do **finału. I seria:** 1) Kinsley (Stany Zjed.) 15 2/5 sek., 2) Petersen (Szwecja), **2 serja:** 1) Christensen (Szwecja) 15 2/5 sek., 2) Andersen (St. Zj.), 3) Gaby (Anglja), 4) Jondera (Czechosł.), 5) Moser (Szwajcaria), **3 serja:** 1) Intherie (St. Zj.) 15 1/5 sek., 2) Atkinson (połud. Afr.).

Bieg na 200 m.: Dwaj pierwsi doszli do półfinału, który odbył się we środę d. 9. bm. **I. seria:** Paddock (St. Zj.) 22 1/5 sek., 2) Michol (St. Zj.), **II. serja:** Carr (Australja) 21 4/5 sek., 2) Lindoff (Anglja), **III. serja:** Scholz (St. Zj.) 21 4/5 sek., 2) Caasser (Canada), **IV. Serja:** Abraham (Anglja) 22 sek., 2) Norton (St. Zj.).

Bieg na 800 m. finał: 1) Lowe (Anglja) 1.52 2/5, 2) Martin (Szwaj.) 3) Helk (St. Zj.), 4) Stolard (Anglja), 5) Richardson (U. S. A.), 6) Dolge (U. S. A.), 7) Watters (U. S. A.), 8) Hoff (Norwegja), 9) Hougton (Anglja).

Bieg na 5.000 m.: I. **serja** 1) Nastas (Finlandja) 15 min. 22 1/5 sek., 2) Okasaki (Japon.), 3) Erikson (Szwecja), 4) Mascaux (Francja). **II. serja:** 1) Nurmi (Finl.) 15 min. 28.3 sek., 2) Dolques (Francja), **III. serja:** 1) Reming (St. Zj.) 15 min. 14 3/5 **sek.,** 2) Wide (Szwecja). Wszyscy pierwsi doszli do finału.

Skok w dal finał: 1) Harbard (U. S. A.) 7.44 i pół m., 2) Gourdin (U. S. A.) 7.27 i pół m., 3) Hansen (Norwegja) 7.26, 4) Hinclos (Finl.) 7.07 m.

Rzut kulą finał: 1) Hansee (St. Zj.) 14.99 3/5 m., 2) Hartraus (U. S. A.) 14.98 i pół, 3) Andersen (U. S. A.) 14.64 m. (Aleks.)

—o—

OGŁOSZENIA.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

L. 619/24. P. Dr. Salim Herzig wpisany został do Listy adwokatów tut. Izby z siedzibą urzędową w Brzozowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Przemyśl dnia 2. lipca 1924. 4200

L. 608/24. Substytutem kanc. blp. Dra Wilhelma Gangberga i kanc. Dra Hermana Liebermana ustanowiono p. Dra Naftalego Brecha adwokata w Przemyślu.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Przemyśl dnia 2. lipca 1924. 4201

SPADKI.

A. 251/21. Wezwanie nieznanych dziedziców. Tomasz Orłowski zmarł w Jaworowie dnia 13. maja 1893 nie pozostawiwszy ostatniego rozporządzenia. Sądowi nie wiadomo czy pozostali dziedzice. Ustanawia się zatem p. adw. Dra Emila Wagnera w Jaworowie kuratorem spadku. Kto zamierza zgłosić roszczenie do spadku, winien o tem donieść temu Sądowi w ciągu jednego roku liczac od dnia dzisiejszego i wykazać swe prawa do spadku. Po upływie tego czasokresu wyda się spadek osobom, które wykażą swe prawa, a liebv zaś praw nie wykazano, spadek przypadnie Skarbowi Państwa.

Sąd powiatowy. Oddział IV.
Jaworów dn. 25 kwietnia 1924. 4193-3

UPADŁOŚCI.

Sa. 1/24/2. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Hermana Krebsa nieprotokolowanego kupca w Podwołoczyskach. Komisarz ugodowy Kazimierz Ceglecki naczelnik Sądu w Podwołoczyskach. Zarządca ugodowy Baruch Schneidermon kupiec w Podwołoczyskach. Audiencja do zawarcia ugody w Sądzie powiatowym w Podwołoczyskach dnia 11 sierpnia 1924 o godz. 10 przedpołudn. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 5 sierpnia 1924. 4192

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Tarnopol, dnia 3 lipca 1924.

Sa 19/24/1. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Majera Burga kupca i majstra stolarskiego we Lwowie. Komisarz ugodowy Alfred Milski sędzia sądu okręgowego cywilnego we Lwowie. Zarządca ugodowy Dr. Włodzimierz Baczyński adw. we Lwowie. Audiencja do zawarcia ugody w wymienionym sądzie biuro Nr. 18 dnia 24 lipca 1924 o godz. 11 przedpołudniem. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 20 lipca 1924. 4194

Sąd okręgowy cywilny. Oddział VII.
Lwów, dnia 28 czerwca 1924.

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. IV. 26/23/5. Józef Babiarz z Łuszowic powołany 1914 do 32 pułku obrony krajowej został wysłany na front rosyjski, gdzie w listopadzie 1914 zachorował na czerwonkę, poczem odesłany do szpitala polowego i tamże bez wieści zaginął. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Adolfowi Pflegeisenowi, adwokatowi w Tarnowie, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Józefa Babiarza wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się, lub w inny sposób zawiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowna prośbę po dniu 20. stycznia 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Tarnów 20. sierpnia 1923. 3801-3

T. 54/24 7. Leon Pietranowski, urodzony w Bojanowicach w r. 1841, były nadzorca telegrafów w Myślenicach, Wadowicach, Starym Zagórzu, nieznany jest z miejsca pobytu od 20 lat. Podpisany Sąd wzywa każdego, ktoby o życiu jego miał jakąkolwiek wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi, lub kuratorowi nieobecnego Dr. Siąszce w przeciągu jednego roku. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, uzna go na ponowny wniosek za zmarłego, a jego małżeństwo ze Stanisławą Górniesiewiczówną za rozwiązane. Kuratorem nieobecnego i obrońcą węzła małżeńskiego mianuje się Dra Siąszkę w Sanoku.

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Sanok dnia 1. lipca 1924. 4189

T. VI. 92/22. Liska Wojciech wyrobnik z Sierszy (Chrzanów; Pabjan Ignacy wyrobnik z Wrząsowic (Podgórze); wydalili się około 1980 z kraju i nie dają znaku życia. — Uczestnicy wojny światowej. Z artylerji: Kozłowski Mikołaj ślusarz z Borku Fałęckiego (Podgórze). Sułowy Franciszek rolnik z Borku (Bochnia); Woźniak Stanisław wyrobnik z Bronowic (Kraków). — Z 1 pułku strzelców: Daschoffer Alfred hutnik z Szczakowy. — Z 10. pułku piechoty: Kopf Józef strażak z Krakowa. — Z 13. batalionu strzelców polnych: Paczek Franciszek rolnik z Żegocmy (Bochnia). — Z 13. pułku piechoty: Filipczyk Jan betoniarz z Krakowa; Fortuna Jan wyrobnik z Królówki (Bochnia); Kisielewski Stanisław Józef brukarz z Krakowa; Klima Jan wyrobnik Żelkowa (Kraków). Krupa Józef wyrobnik z Łuboczy (Kraków); Kukła Andrzej wyrobnik z Ochmanowa (Wieliczka) Mastalski Stanisław Tomasz stolarz z Szczyglowa (Wieliczka); Sikora Jan wyrobnik z Krakowa; Socha Jan wyrobnik z Balipa (Chrzanów): Strojek Piotr rolnik z Strzyżnik (Bochnia); Żółkowski Jan wyrobnik z Proszówek (Bochnia). — Z 15. pułku piechoty. Kusz Jan tramwajarz z Krakowa. — Z 16. pułku strzelców: Koszez Roman murarz z Dębnik (Kraków); Krański Stanisław Wojciech wyrobnik z Łgoty (Chrzanów); Matus Józef wyrobnik z Gierczyc (Bochnia). — Z 20. pułku piechoty: Stolec Józef wyrobnik z Wieliczki. — Z 32 pułku strzelców: Bodzioch Tadeusz wyrobnik z Porąbki Uszewskiej (Brzesko): Drzaz Władysław rolnik z Kurowa (Bochnia); Grzywacz Adam wyrobnik z Wieliczki; Kołodziej Władysław wyrobnik z Porebki Uszewskiej (Brzesko): Leszczyński Wawrzyniec wyrobnik z Zawady Uszewskiej (Brzesko): Łyszczarz Jan. wyrobnik z Bałdna (Chrzanów); Mikołajek Błażej rolnik z Trzciany (Bochnia); Mleczko Karol kowal z Porąbki Uszewskiej (Brzesko). — Z 33. pułku strzelców: Gębek Jan wyrobnik z Płaszowa (Podgórze). — Z 36. pułku strzelców. Gibek Jakób rolnik z Przegini Duchownej (Kraków). — Z 40. pułku piechoty: Gawryś Franciszek wyrobnik z Podgórza. — Z 56. pułku piechoty: Maciaś Jan wyrobnik z Wytrzyszczki (Brzesko): Waloch Wojciech wyrobnik z Krakowa. — Z 57. pułku piechoty: Duch Józef wyrobnik z Jasienia (Brzesko); Kwiaek Jan rolnik z Uszwi (Brzesko): Szczygieł Jakób stolarz z Uszwi (Brzesko). — Z 90. pułku piechoty: Bohrer Bernard szewc z Podgórza. — Z armji austrjackiej: Zając Stanisław maszynista z Borku Fałęckiego (Podgórze); Zasada Szymon wyrobnik z Łuboczy (Kraków). — Z 50. pułku strzelców Wojsk Polskich. Twardowski Stefan Jan kupiec z Wojnicza. — Z 9. pułku artylerji. Wojsk Polskich: Matoń Antoni, stolarz z Krakowa nie dają znaku życia. Zarządzając postępowanie celem uznania wymienionych za zmarłych, ogłasza się wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o nich i wzywa ich, aby stawili się przed tym sądem lub w inny sposób dali znać o sobie do 31 stycznia 1925 zaś Liska Wojciech, Pabjan Ignacy, Twardowski Stefan i Matoń Antoni do 31. lipca 1925. 4185

Sąd okręgowy.
Kraków, 3 lipca 1924.

T. VI. 78/24/7. Grimm Hugo, urzędnik prywatny z Krakowa przydzielony 1920 do 40 (5) pułku strzelców podhalańskich nie daje znaku życia. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego ogłasza się wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o nim i wzywa go, aby przed tym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd na ponowna prośbę po 25 lipca 1925 rozstrzygnie wniosek. 4182

Sąd okręgowy cywilny.
Kraków, 28 maja 1924.

T. V. 283/23/3. Sylwester Władyka, urodzony 1889 w Dobrzechowie, powiat Strzyżów, biorąc udział w wojnie na froncie rosyjskim jako żołnierz 45 pułku piechoty zaginął w Karpatach 1915. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy.
Rzeszów 27. września 1923. 4164

T. VI. 258/23/2. Wielczak Michał szewc z Giebołtej przydzielony 1914 do 16 p. strzelców nie daje znaku życia. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego ogłasza się wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o nim i wzywa go, aby przed tym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd na ponowną prośbę po 25 stycznia 1925 rozstrzygnie wniosek. 4184

Sąd okręgowy cywilny.
Kraków, 14 czerwca 1924.

T. 84/24/4. Paweł Szwendowski, urodzony w Zapytowie 1896, jako uchodźca zaginął od 1917 w Rosji. Celem uznania go za zmarłego wzywa się by do roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.
Lwów dnia 8. kwietnia 1924. 4170

T. 49/24/4. Mikołaj Stecyna, urodzony w Żyrawce 1891, jako uczestnik walk polsko-ukraińskich zaginął od 1919. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, by do roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.
Lwów dnia 23. kwietnia 1924. 4168

T. 724/22/2. Paraskewja Popowicz, urodzona w Wereszycy, miała umrzeć w Rosji, dokąd 1915 wyjechała. Celem uznania jej zmarłą i rozwiązania małżeństwa wzywa się, by do roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o niej Sądowi albo kuratorowi Drowi Józefowi Rabinerowi, adwokatowi Lwów.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.
Lwów dnia 23. grudnia 1922. 4166

T. V. 69/23/5. Józef Mazur, urodzony 1880 w Gwoźnicy Górnej powiat Strzyżów, syn Stanisława i Marji, w sierpniu 1914 przydzielony do austr. 17 pułku piechoty obrony krajowej, brał udział w wojnie na froncie rosyjskim, we wrześniu 1914 miał się dostać do niewoli rosyjskiej, odtąd niema o nim wiadomości. Wdrażając się postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o powyż wymienionym.

Sąd okręgowy.
Rzeszów 21. sierpnia 1923. 4195

T. IV. 54/24/1. Andrzej Łukasik, urodzony w Piątkowy 1884 żołnierz austrjacki, zaginął na froncie moskiewskim 1915. Wdrażając postępowanie celem uznania go zmarłym wzywa się o udzielenie o nim wiadomości tutejszemu sądowi. Po 6 miesiącach na ponowną prośbę wyda się orzeczenie. 4186

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, 21 czerwca 1924.

---

8 PROC. POŻYCZKĘ ZŁOTA kupię. „Celeritas", Lwów, Jagiellońska 17. 4149-3

POMORSKI URZĄD WOJEWÓDZKI WYDZIAŁ DÓBR PAŃSTWOWYCH

ogłasza ustny przetarg następującego majątku:

Nazwa majątku	Powiat	Stacja kolejowa	Obszar w ha około	Suma przypuszczona do przetargu w złotych polskich	Wadjum w zł. p.	Dzień przetargu	Czas trwania dzierżawy
Cratowo	Świecie	Pruszcz	237.17 25	100.000	1.000	29. lipca 1924	od 1 lipca 1924 do 30. czerwca 1936

Ubiegający się o dzierżawę winni nadesłać do Wydziału Dóbr Państwowych w Toruniu najpóźniej do dnia 19 lipca br. referencje znanych obywateli kraju, dowody fachowego wykształcenia rolniczego, dowody posiadanego własnego majątku, tudzież dowód przynależności państwowej.

Wadjum winno być złożone w Kasie Skarbowej w Toruniu i dowód przedłożony w dniu licytacji w Wydziale Dóbr Państwowych.

Przetarg odbędzie się w Wydziale Dóbr Państwowych, ul. Mickiewicza 5 II.p. o godzinie 11-tej przed południem, gdzie się też udziela bliższych informacji.

4198 Za Wojewodę: (—) PAWLICA.

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 3 zł. 50 gr., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 3 zł. 75 gr., zagranicą 5 zł. 50 gr. — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—2 popoł. — Listów niefrankowanych należycie nie przyjmuje się — Rękopisów Redakcja i Administracja niezwraca. — Konto P. K. O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kiełbasiewicza.